

Kiedys pozbieram – Madmatt feat Tosia

Wstaje rano za oknem znowu deszcz
Ubrac sie do pracy jeszcze tam cos zjesc
Wychodze w pospiechu telefon i sluchawki
Dziurawe skarpety przykrotkie nogawki
Szepcze i szepcze czy Ty uslyszysz mnie
Dreptam do przodu wesoly czasem nie
Kupa pod butem a niech to wszystko szlag
Na glowe mi tu nasral niefart jakis ptak
Mowie i mowie wiadomosc Tobie sle
Sieje ziarenka nie poddam nigdy sie
Zraszam to pole czasem za duzo lez
Lecz kiedys to pozbieram zeby w koncu zjesc
Szepcze i szepcze oddalbym nawet usmiech swoj
Najdrozsza kochana
By codzien widziec usmiech Twój
Serce na dloni Oddam wszystko to co mam
By swiat znow byl lepszy
Nikt nigdy nie byl sam
Mowie i mowie w okolo tu tragedii dosc
Zycie zbyt krotkie
By wpadac znowu w wielka zlosc
Sieje ziarenka choc zawsze sam pod gorke mam
Choc wiatr wieje w oczy serducho oddam Wam
Krzycze i Krzycze chce Twoim przyjacielem byc
Gory przenosic marzyc spiewac grac i snic
Kocham slonecznie ta roze co jej spiewam to
A za milosc moja oddalbym i reke swa
Krzycze i krzycze uslyszcie przyjaciele mnie
Mam dosc samotnosci czy ktos to moze widzi ze
Jestem tu z Wami
I zawsze przy was chce tu trwac
Przez zycie przejsc nie spasc
Blagam Was KURWA MAC !!!
Do boju Do boju Milosc bedzie bronila ma
Miloscia miloscia mozna zwalczyc cale zlo
Do przodu do przodu zmeczony ale naprzod gnam

Gdy jesteście przy mnie
Wtedy czuję że nie jestem sam
Do boju Do boju Miłość będzie bronia ma
Miłością miłością można zwalczyć całe zło
Do przodu do przodu zmęczony ale naprzód gnam
Gdy jesteście przy mnie
Wtedy czuję że nie jestem sam



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych